Nr 292. **Kraków, Czwartek 29 Czerwca 1911.** **Rok XXX.**

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 9. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Nowa Rada m. Krakowa.

Kraków, 29 czerwca.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Rady miejskiej, w którem wzięli udział wybrani przed kilku tygodniami radcy. Nowi radcy zgromadzili się prawie w komplecie; dawni —przybyli również nader licznie. Po przemowie prezydenta nowo wybrani radni złożyli ślubowanie. Przebieg posiedzenia był następujący:

Posiedzenie zagaił dr Leo i przedstawił, co w ubiegłem trzechleciu było przedmiotem obrad Rady i co zostało przeprowadzone. Na czoło wysunęła się sprawa rozszerzenia miasta; nie zostało przyłączone do Krakowa Podgórze i staraniem głównem być teraz powinno, miasto to dla Wielkiego Krakowa pozyskać. Prezydent wspomniał następnie o konieczności regulacyi miasta; przeprowadzony konkurs dał znakomity materyał, z którego przez dziesiątki lat zarząd miasta korzystać będzie. Sprawa wykupna tramwaju jest koniecznością; na razie wykupiliśmy większość akcyj spółki i jesteśmy w możności decydowania o wszystkiem, co rozszerzenia linij i spraw ruchu tramwajowego dotyczy.

Z rozszerzeniem miasta pozostaje w związku zwiększenie przedsiębiorstw miejskich; gazownia, elektrownia, wodociąg, rzeźnia i t. d. rozszerzają się coraz bardziej. Sam gmach magistratu staje się coraz szerszy. Reorganizacya służby zdrowia została przeprowadzoną; przekształcono straż pożarną i wyposażono ją w znakomite przyrządy. Na budowę szkół wydaliśmy 1,700.000 koron; z tego 900.000 koron na szkoły w gminach przyłączonych. Rozszerzono granice akcyzy i przeprowadzono jej reformę; zamiast przeszło 50, ludność opłacać będzie akcyzę jedynie od kilkunastu artykułów. Starania nasze pójdą dalej, aby akcyza w Krakowie ogółem została zniesioną (Oklaski).

Wspomniawszy o ubezpieczeniu miasta od powodzi i przełożeniu koryta Rudawy, wspomniał prezydent o kanalizacyi miasta, na którą Rada w ostatnich kilku latach nie wahała się poświęcić znaczniejszych sum, tak, aby kanalizacya śródmieścia niebawem doprowadzoną została do szczęśliwego końca. Na tem Rada nie poprzestanie, lecz starać się będzie o kanalizacyę dalszych dzielnic starego miasta i dzielnic przyłączonych.

Prezydent zwrócił następnie uwagę na obchód grunwaldzki, który przed rokiem urządzono, na wielki dar Ignacego Paderewskiego. Za lat kilka obchodzić będziemy jubileusz stuletni utworzenia Rzeczpospolitej krakowskiej, na który to cel Rada uchwaliła znaczniejszy fundusz.

W polityce gruntowej miasta zaznaczyło się wybitnie zakupno gruntów pofortyfikacyjnych; ruch budowlany wzmógł się, znacznie wobec rozmiarów klęski mieszkaniowej należy się jednak starać o jego spotęgowanie, o akcyę mieszkaniową ze strony gminy przy pomocy funduszu państwowego.

Szkół nowych utworzyliśmy sporo, między innemi szkoły gospodarstwa domowego. Starać się należy o tworzenie szkół zawodowych; założenie szewskiej — zostało już uchwalone. Szkoda, że dotąd nie zostało przeprowadzone przekształcenie Scholastyki na gimnazyum realne żeńskie.

Akcyi popierania przemysłu i rękodzieł Rada miasta zawsze ochotnie i wydatnie szła na rękę.

Z zadań na przyszłość, dr Leo wskazał przedewszystkiem na konieczności przeprowadzenia całego szeregu spraw, złączonych z powstaniem Wielkiego Krakowa. Wymagać to będzie wielkich funduszów, wielkiej pracy fachowej ze strony administracyi, pracy obywatelskiej ze strony Rady. Aby tego dokonać, należy przedewszystkiem dążyć do zmiany statutu miejskiego, aby do zarządu miastem powołane zostały najszersze warstwy ludności. (Brawa). Sprawa ta zajmie nas w najbliższym czasie; komisya statutowa rozporządza już znakomicie przygotowanym materyałem.

Prezydent wspomniał następnie o konieczności podjęcia starań, celem ostatecznego przeniesienia fortyfikacyj za miasto i zniesienia rewersów demolacyjnych. Należy się starać o utworzenie akademii górniczej w Krakowie, o przeprowadzenie tych inwestycyj państwowych dla naszego miasta, które dopiero się zaczynają. — W tym kierunku wszyscy obywatele miasta i posłowie bez względu na przekonania powinni iść razem, pamiętni tego, że „zgoda buduje, a niezgoda rujnuje“. Pod tym hasłem prezydent zagaja prace Rady m Krakowa na dalsze trzechlecie. (Żywe oklaski).

Następnie nowo wybrani radcy miejscy złożyli przez podanie ręki prezydentowi ślubowanie rzetelnego spełniania swoich obowiązków.

S. p. Ignacy Petelenz.

Prezydent dr Leo zabrał następnie głos i w serdecznych słowach poświęcił żałobne wspomnienie ś. p. Ignacemu Petelenzowi. Wspomniał o jego pracy zawodowej, o jego zasługach w różnych dziedzinach pracy publicznej i obywatelskiej. Jako długoletni poseł do parlamentu, był ś. p. zmarły wzorem obywatela, oddanego całem sercem miastu, które mandatem go obdarzyło.

Radcą miejskim był kilka zaledwie lat, ale każdej sprawie m. Krakowa ś. p. Petelenz z niezwykłem oddawał się poświęceniem, był rzecznikiem całego szeregu kwestyj miasto nasze obchodzących. Człowiek pełen zacności, nie żywiący do nikogo uczucia nienawiści, odszedł od nas, pozostawiając najlepszą po sobie pamięć. (Radcy wysłuchali przemówienia prezydenta powstawszy z miejsc).

Sprawa r. m. Doboszyńskiego.

Prezydent odczytał potem następujące pismo: Świetna Rado! Przeciw kandydaturze mojej na posła do Rady państwa podnieśli moi przeciwnicy polityczni zarzuty czci mojej uwłaczające, powołując się w tym względzie na wyrok sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 26 stycznia 1907, którym oskarżeni Deschamps de Boishebert i dr Jakób Goldberg częścią zasądzeni, częścią uwolnieni zostali. Uzasadniając swoje orzeczenie o uwolnieniu dra Goldberga od kilku punktów oskarżenia przezemnie wniesionego, uznał trybunał, że dowód prawdy na niektóre twierdzenia udał się oskarżonemu, co moi przeciwnicy przedstawili jako orzeczenie sądowe na mnie wydane, a mnie piętnujące.

Z powodu zarzutów czynionych mi przez p. Deschamps de Boishebert byłem sądzony, a mianowicie:

1) przez Izbę radną sądu krakowskiego, która uchwałą z dnia 27 czerwca 1903 Vr. 2.406/3/18 skargę subsydyarną Boisheberta na tle tych samych zarzutów osnutą odrzuciła, uznając zarzuty za bezzasadne;

2) przez Koło polskie, które jednomyślnie powziętą uchwałą z dnia 30 maja 1906 orzekło, że w postępowaniu mojem z p. Deschamps de Boishebert nie było nic takiego, coby stanowisku mojemu poselskiemu uwłaczało, a rozpatrywało Koło te same zarzuty, które były przedmiotem rozprawy rzeszowskiej;

3) przez sądy cywilne, które wszystkie spory wytoczone mi przez pp. de Boishebert i dra Goldberga na moją korzyść rozstrzygnęły.

Wyrok rzeszowski, o ile uznał zarzuty czynione mi przez dra Goldberga za podstawne, stracił swą treść wewnętrzną przez to, że p. dr Goldberg uznał sam bezpodstawność swoich zarzutów i je cofnął, opublikowawszy odnośną deklaracyę swoją.

Z powołanych tu rozstrzygnień, oraz z deklaracyi dra Goldberga, a nie mniej z wyroku rzeszowskiego, którym obydwaj oskarżeni za długi szereg czynionych mi zarzutów zasądzeni byli, wykazuje się bezpodstawność wszystkich czynionych mi zarzutów. Nie jest to widoczne dla osób, które całokształtu sprawy nie znają, a czytały złośliwie wykrojone i rozpowszechnione wyjątki wyroku rzeszowskiego.

Ponieważ agitacyą na tle wyroku rzeszowskiego rozwiniętą dotknięte być może także stanowisko moje jako radcy miejskiego, przeto upraszam i wnoszę: Świetna Rada raczy oddać rozpatrzenie zarzutów, wykazujących się z załączonej tu odezwy „Naprzodu“ i artykułu „Rzeczypospolitej“, komisyi w tym celu wybranej.

Dr Adam Doboszyński.

R. m. Daszyński sprzeciwia się temu, aby Rada sprawą tą się zajmowała. Zdaniem mowcy jestto już „res indicata“.

R. m. Klemensiewicz odpowiada na niektóre ustępy wywodów p. Daszyńskiego. Orzeczenie Koła polskiego musiało być wcześniejsze niż wyrok sądu rzeszowskiego, bo dopiero po wydaniu opinii przez Koło polskie dr Doboszyński p. Goldberga do sądu zaskarżył. Nie p. Doboszyński został zasądzony, ale pp. Boishebert i Goldberg.

R. m. Gertler uważa za rzecz niewłaściwą, że p. Daszyński na pełnej Radzie wchodzi w meritum sprawy. Na żądanie jednego z naszych kolegów jest naszym obowiązkiem powołać komisyę, któraby rozpatrzyła jego sprawę.

R. m. Gross również nie zgadza się z wywodami p. Daszyńskiego. W tenorze wyroku sądu rzeszowskiego, co do punktów uwalniających pp. de Boisheberta i Goldberga mógł zapaść w trybunale dwoma głosami przeciw dwom, nie ma nic dla p. Doboszyńskiego ujemnego, może się to znajdować jedynie w motywach, które wypracowuje przewodniczący na własną rękę bez udziału członków trybunału; same motywa nie mogą być decydujące. Z tego względu uważa mowca za rzecz słuszną, aby sprawę, która nie jest jeszcze „res iudicata“, osobna komisya rozpatrzyła. Należałoby do komisyi tej jednak powołać sędziów i to możliwie z poza Rady.

R. m. Daszyński polemizuje z wywodami dra Grossa i zgłasza wniosek formalny, aby załatwienie propozycyi dra Doboszyńskiego odroczyć do wydania wyroku w jego sprawie przez radę dyscyplinarną Izby adwokackiej.

Prezydent Leo oświadcza, że zabiera w tej sprawie głos, bo uważa, iż jest obowiązkiem Rady wyjaśnić stosunek swój do jednego z radców miejskich, przeciwko któremu podniesiono tak ciężkie zarzuty. Ubolewać przytem należy, że wyrok, wydany przed czterema laty, teraz dopiero posłużył pewnym stronnictwom do zaatakowania jednego z członków Rady. Jest obowiązkiem Rady komisyę wybrać, zwłaszcza, że dr Doboszyński został ponownie członkiem Rady wybrany, zarzutami podniesionemi przeciw niemu szachuje się tedy nie tylko honor jednostki, ale i honor reprezentacyi gminy (Oklaski).

W głosowaniu 6 radców (Bazes, Margulies, Landau Rafał, Merz, Starzewski i Daszyński) oświadczyli się za wnioskiem p. Daszyńskiego; wniosek upadł, poczem Rada przeważającą większością uchwaliła w myśl prośby dra Doboszyńskiego wybrać dla jego sprawy komisyę. (Dr Doboszyński złożył ślubowanie radzieckie, poczem opuścił wczoraj posiedzenie Rady; przyp. red.).

Prezydent zawiadamia, że projekt co do wyboru komisyi przedstawi na najbliższem posiedzeniu Rady.

Krwawe wybory w Drohobyczu.

Wicepr. Sare zabrał następnie głos i wskazał na krwawe zajścia w Drohobyczu, które głośne wywołały echo w całem społeczeństwie. Straciło tam życie lub uległo kalectwu kilkadziesiąt osób. Nie możemy być obojętnymi wobec tych zajść i nie wspomnieć tu w Radzie o ofiarach drohobyckich. Mowca zgłasza wniosek nagły, aby wyrazić na ręce burmistrza drohobyckiego głębokie współczucie; przeznaczyć 1000 K jako doraźny zasiłek dla najbardziej potrzebujących.

Po przemowie r. m. Grossa i Daszyńskiego nagłość i treść wniosku uchwalono.

Rewizya w lokalu wyborczym.

R. m. Bandrowski wskazuje na zajście, jakie miało miejsce w dniu wyboru ściślejszego w okręgu Nowy Świat-Stradom. Mianowicie na podstawie doniesienia władze wtargnęły do lokalu wyborczego i w towarzystwie niepowołanych jednostek odbyły tam rewizyę. Było to bezprawiem, dokonanem w biały dzień. Rzecz może mieć następstwa, przedstawia bowiem dziwne stanowisko władz w czasie wyborów. Dlatego mowca zapytuje, jak p. prezydent się na to zapatruje i co zamierza uczynić, aby wyborcy od tego rodzaju bezprawi byli uwolnieni.

Prezydent Leo oświadcza, że akcyę policyi podczas ostatnich wyborów uważa za bardzo niebezpieczny precedens pod względem politycznym, który ewentualnie powtórzyć się może i zemścić na kandydatach tego stronnictwa, które obecnie akcyę tę spowodowało. Należałoby tedy ze stanowiska zasadniczego wystąpić przeciw temu, aby policya wkraczała do lokalu wyborczego i ubezwładniała akcyę danego kandydata. Raz krok taki mógłby być uzasadniony, dziesięć jednak razy nie. Należy więc rzecz rozpatrzeć bezstronnie z punktu politycznych interesów ogółu. Prezydent przyrzeka się postarać, aby takie powstrzymywanie obywateli w akcyi wyborczej się nie powtórzyło, bo jest to niezgodne z duchem konstytucyi i wolnością obywatelską.

R. m. Daszyński interpeluje o dokonanie tej rewizyi, ale z innego stanowiska. Rewizyę zarządził prokurator Doliński na podstawie doniesienia karnego, że w biurze w pałacu Spiskim znajdują się nie wyborcy, ale hyeny.

Dr Leo oświadcza, że w jednej sekcyi, jak stwierdził wobec prezydenta komisarz wyborczy, wyłapano przeszło sto „hyen“, z których zaledwie dziesięciu głosowało na dra Doboszyńskiego, a przeszło 90 na dra Marka. (Wesołość i oklaski).

O program finansowy.

R. m. Rosenblatt domaga się, aby prezydent polecił dla oryentacyi Rady wypracować program finansowy, któryby wyjaśnił trzy kwestye: 1) co dłużni jesteśmy; 2) co za to mamy t. j. na jakie cele inwestycyjne wydatki poniesiono; 3) jakie wydatki nas czekają?

Prezydent Leo oświadcza, że pierwsze dwie sprawy znane są z zamknięć rachunkowych; — co do trzeciej, to przedłoży ją sekcyi skarbowej.

Nieporządki w parku Jordana.

R. m. Iglicki wskazuje na ogromne nieporządki w parku dra Jordana, spowodowane rażącym wprost niedozorem. Prawdopodobnie nikogo z magistratu park ten nic nie obchodzi. Cykliści jeżdżą sobie po parku i przewracają ludzi. Mowca domaga się energicznych zarządzeń w tym kierunku

Prezydent przyrzeka to uczynić.

Sekcye i komisye.

Wkońcu Rada zajęła się wyborem członków poszczególnych sekcyj i komisyj. Będą one miały następujący skład:

Sekcya ekonomiczna: Bazes, Beringer, Czunko, Dąbrowski, Domański, Dudek, Guzikowski, Iglicki, Judkiewicz, Kosobucki, Landau Ignacy, Maywalt, Merz, Meus, Misiorowski, Peltz, Peroś, Ritterman, Romanowski, Turski, Twaróg, Wilczyński.

Sekcya skarbowa: Birnbaum, Biskupski, Dattner, Dębicki, Doboszyński, Federowicz, Gross, Heuman, Krzetuski, Meisels, Mikucki, Ponikło, Szatkowski, Wachtel, Wolny, Wodzicki.

Sekcya prawnicza: Fierich, Gertler, Hałatkiewicz, Jarra, Klemensiewicz, Landau Rafał, Muranyi, Rosenblatt, Schwarz, dr Starzewski Tad., dr Starzewski Maryan.

Sekcya szkolna: Bandrowski, Bialik, Bujwid, ks. Caputa, Daszyński, Drozdowski, Jawornicki, Konopiński, Lustgarten, Maciołowski, dr Nowak Julian, Nowak Stanisław, Pająk, Porębski, Schneider, Suski, Tilles, Wajda Wasung.

Sekcya wojskowa i dobroczynna: Czybryt, Epstein, Godzicki, Guńkiewicz, Krongold, Margulies, Miedniak, Pareński, Schmelkes, Sołtysik, Zbroja.

Komisya administracyjna: Beringer, Bialik, Doboszyński, Domański, Guńkiewicz, Heuman, Judkiewicz, Ponikło, dr Nowak Julian, Romanowski, Wachtel, Wajda, Wasung, Wolny,

Komisya aprowizacyjna: Bandrowski, Beringer, Bialik. Biskupski, Bujwid, Daszyński, Dąbrowski, Dębicki, Hałatkiewicz, Jarra, Kosobucki, Landau Ignacy. Landau Rafał, Merz, Miedniak, Mikucki, Nowak Stanisław, Ponikło, Porębski, Ritterman, Schneider, Starzewski Maryan, Suski, Wajda, Wasung, Wolny.

Komisya archiwalna: Dębicki, Domański, Fierich, Hałatkiewicz, Ponikło, Rosenblatt.

Komisya dyscyplinarna: Bazes, Biskupski, Klemensiewicz, Krzetuski, Turski; z magistratu I wiceprezydent i radcy magistratu dr Schlichting i dr Zaczek.

Komisya emerytalna: Biskupski, Krzetuski, Starzewski Maryan, Szatkowski.

Komisya drogowo-kanałowa: Beringer, Czunko, Dębicki, Domański, Godzicki, Guzikowski. Judkiewicz, Kosobucki, Maywalt, Merz, Peroś, Ritterman, Romanowski, Schneider, Turski, Twaróg.

Komisya gazowo-elektryczna: Bandrowski, Bazes, Beringer, Biskupski, Bujwid, Dattner, Dębicki, Domański, Epstein, Federowicz, Godzicki, Guńkiewicz, Jarra, Jawornicki, Judkiewicz, Kosobucki, Maywalt, Ritterman, Starzewski Maryan, Szatkowski, Twaróg, Wachtel, Turski.

Komisya gruntowa: Beringer, ks. Caputa, Dąbrowski, Federowicz, Gross, Guńkiewicz, Judkiewicz, Kosobucki, Krzetuski, Landau Ignacy, Maywalt, Merz, Meus, Nowak Julian, Peroś, Porębski, Szatkowski. Turski. Twaróg, Wasung.

Komisya dla rozszerzenia granic Krakowa: Bazes, Beringer, Bialik, Dattner, Daszyński, Dąbrowski. Dębicki, Doboszyński, Federowicz, Gertler, Guńkiewicz, Hałatkiewicz, Iglicki, Jarra, Kosobucki, Landau Ignacy, Margulies, Meisels, Miedniak, Peroś, Starzewski Maryan, Suski, Tilles, Wolny.

Komisya inwestycyjna: Bandrowski, Bazes. Beringer Bialik, Bujwid, ks. Caputa, Daszyński, Dattner, Dąbrowski, Dębicki, Doboszyński, Domański, Epstein, Federowicz, Gertler, Iglicki, Jarra, Judkiewicz, Kosobucki, Krzetuski, Landau Ignacy. Landau Rafał, Margulies, Meisels. Merz, Muranyi, Pareński. Porębski, Rittermann, Schneider, Turski, Wachtel, Wajda, Wasung.

Komisya kanałów wodnych: Bandrowski, Beringer. Bujwid, Dattner, Daszyński, Dąbrowski, Doboszyński, Federowicz, Gertler, Judkiewicz, Merz, Meus, Ponikło, Peroś, Schmelkes, Starzewski Maryan, Szatkowski, Tilles, Turski, Wachtel.

Komisya mieszkaniowa: Bazes, Beringer, Bialik, Biskupski, Bujwid, ks. Caputa, Dattner, Dąbrowski, Gross, Guzikowski, Hałatkiewicz, Kosobucki, Krzetuski, Landau Ignacy, Landau Rafał, Maywalt, Meisels, Merz, Meus, Nowak Stanisław, Pająk, Peroś, Ponikło, Szatkowski, Twaróg, Wasung.

Komisya Muzeum przemysłowego: Bandrowski. Beringer, Judkiewicz, Kosobucki, Maywalt, Nowak Julian.

Komisya dla popierania przemysłu fabrycznego: Bandrowski, Krzetuski, Maywalt, Merz, Muranyi, Sare.

Komisya plantacyjna: Bujwid, Dąbrowski, Dębicki, Domański, Iglicki, Jawornicki, Judkiewicz, Konopiński, Krongold, Meus, Miedniak, Nowak Stanisław, Ponikło, Schwarz, Sołtysik, Wachtel

Komisya rekursowa: Beringer, Czunko, Fierich Guńkiewicz, Guzikowski, Krzetuski, Maywalt, Merz, Pająk, Peltz, Peroś, Ritterman, Romanowski, Rosenblatt, Tilles, Turski, Wasung, Wilczyński, Sare.

Komisya teatralna: Szatkowski, Wasung.

Komisya wodociągowa: Bandrowski, Beringer, Birnbaum, Bujwid, Czunko, Dąbrowski, Doboszyński, Federowicz, Godzicki, Jarra, Kossobucki, Krongold, Lustgarten, Maywalt, Margulies, Miedniak, Muranyi, Pareński, Ponikło, Ritterman, Rosenblatt, Schneider, Suski, Turski, Twaróg, Wajda, Wolny, Zbroja.

Na tem prezydent zamknął posiedzenie.

Wybory w kraju.

(Tel. „N. Reformy“.)

Okręg nr 35.

Chrzanów, 29 czerwca.

W okręgu wiejskim Jaworzno Chrzanów-Krzeszowice-Liszki otrzymali: Dr Ignacy Wróbel (ludowiec) 6978, Jan Zarański (dem.) 6397, Zygmunt Żuławski (soc. dem.) 5997. **Wybrani Wróbel i Zarański.**

Okręg nr 36.

Oświecim, 29 czerwca.

W powiecie oświęcimskim okręgu wiejskiego nr 36 Oświęcim-Biała-Kęty-Andrychów głosowało 2315. Kubik otrzymał 1423 głosów, Dobija 876, Stohandel 16.

Biała, 29 czerwca.

W okręgu wiejskim Biała-Oświęcim-Kęty-Andrychów głosowało 10.261. Kubik otrzymał 4308, Dobija 4049, Stohandel 1915. **Wybrani Kubik i Dobija.**

Okręg nr 37.

Zator, 29 czerwca.

W powiecie zatorskim otrzymali przy wyborze ściślejszym: Baścik 1951 głosów, Średniawski 145, Banaś 140.

Wadowice, 29 czerwca.

Z całego okręgu Wadowice-Myślenice-Zator-Skawina wynik jest następujący: Banaś (fronda lud.), 5440, Średniawski (lud.) 5532, Baścik (lud.) 4102. **Wybrani Banaś i Sredniawski.**

Okręg nr 38.

Żywiec, 29 czerwca.

W okręgu wiejskim Żywiec-Maków-Jordanów brak ostatecznego obliczenia. Prawdopodobny upadek Fijaka a wybór Hallera (kons.) i Rusina (lud.).

Okręg nr 39.

Nowy Targ, 29 czerwca.

W okręgu wiejskim Limanowa-Nowy Targ obliczenie prowizoryczne dało nast. rezultat: Oddano głosów 18,721. Józef Ptaś (nar. dem.) 7175, St. Smiłowski (ludowiec) 6018, Józef Curuś (ludowiec) 3538. **Wybrani Ptaś i Smiłowski.**

Okręg nr 43.

Ropczyce, 29 czerwca.

W okręgu wiejskim Pilzno-Brzostek-Dębica-Ropczyce obliczenie prowizoryczne dało następujący rezultat: Oddano głosów 15.759. Hr. Mikołaj Rey (lud.) 6548, Jedynak (fronda ludowa) 4983, Józef Staniszewski (lud.) 4227. **Wybrani hr. Rey i Jedynak**

Okręg nr 44.

Mielec, 29 czerwca

W okręgu wiejskim Mielec-Dąbrowa-Żabno otrzymali przy ściślejszym wyborze: Kędzior 8150 głosów, Bojko 6481, Krempa 2714.— **Wybrani Kędzior i Bojko.**

Okręg nr 46.

Rzeszów, 29 czerwca.

W okręgu wiejskim Rzeszów-Kolbuszowa otrzymali: Inżynier Angerman (lud.) 6010, Lewicki (nar. dem.) 4251, Szajer 1649. — **Wybrani Angerman i Lewicki.**

Okręg nr 48.

Nowy Sącz, 29 czerwca

W okręgu wiejskim Nowy Sącz-Grybów wynik jest następujący: Stan. Potoczek (chrześć.-soc.) 8009, Myjak (fronda lud.) 7017, ks. Hnatyszak (moskalofil) 4754. **Wybrani Potoczek i Myjak.**

Do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy ostatecznych wyników z okręgów: żywieckiego (Rusin, Haller, Fijak) i gorlickiego (Madej, ks. Męski).

Dotąd wybrano w naszym kraju 77 posłów, 70 Polaków, 7 Rusinów. Mianowicie wybrano:

15 demokratów: German, Gross, Kleski, Kolischer, Leo, Lisiewicz, Loewenstein, Łazarski, Rauch, Rychlik, Stern, Stesłowicz, Śliwiński, Zarański, Zieleniewski.

7 narodowych demokratów: Buzek, Gall Głąbiński. Lewicki, Ptaś, Skarbek, Tertil.

14 konserwatystów: Baworowski, Biliński, Czaykowski, Goetz, Gołuchowski, Halban, Jaworski, Korytowski, Lubomirski, Matakiewicz, Rosner, Steinhaus, Serwatowski, Zaleski.

20 ludowców: Angerman, Biały, Bis, Bojko, Bomba, Dobija, Długosz, Jachowicz, Kędzior, Kubik, Lasocki, Łyszczarz, Rey, Rnebenbauer, Średniawski, Stapiński, Śmiłowski, Tetmajer Witos, Wróbel.

3 z frondy ludowej: Banaś, Jedynak, Myjak.

1 hospitanta grupy narodowo-demokratycznej: Wincenty Jabłoński.

1 chrześcijańsko-socyalnego: Potoczek.

7 socyalistów: Daszyński, Diamand, Hudec Klemensiewicz, Liebermann, Marek, Moraczewski.

Niezawisły radykał: Brejter (2 mandaty).

7 Rusinów: Budzynowski, Cegliński, Kolessa Lewicki, Oleśnicki. Onyszkiewicz. Petrycki.

Odręczne pisma cesarskie.

(Telegr. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 czerwca.

„Wiener Zeitung“ ogłasza następujące pismo odręczne:

Kochany bar. Gautsch!

Zwalniam pana ze stanowiska prezydenta mego najwyższego trybunału obrachunkowego i wyrażam panu przy tej sposobności za tak owocną działalność, którą pan na czele tego urzędu z niezmordowanem poświęceniem rozwinąłeś, ponownie moje szczególne uznanie

Lainz d. 28 czerwca 1911.

Franciszek Józef m. p.
Bienerth m. p.

Kochany bar. Bienerth!

W pełnem uznaniu powodów, które pana skłoniły do prośby o zwolnienie z pańskich dotychczasowych funkcyj, widzę się choć z żywem ubolewaniem spowodowany zadość uczynić pańskiej prośbie. Zwalniając więc pana w łasce z urzędu mego prezydenta ministrów, zapewniam pana o mojem i nadal zaufaniu i wyrażam panu przy tej sposobności moje szczególne podziękowanie i moje pełne uznanie za wyborne usługi, które pan przez pełne poświęcenia i oddania się zachowanie, mnie i państwu oddawałeś. — Zastrzegam sobie pańskie dalsze użycie w służbie.

Lainz d. 28 czerwca 1911.

Franciszek Józef m. p.
Bienerth m. p.

Kochany bar. Gautsch!

Mianuję pana moim prezydentem ministrów dla królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa.

Lainz d. 28 czerwca 1911.

Franciszek Józef m. p.
Gautsch m. p.

Wiedeń, 29 czerwca.

„Wiener Ztg“ ogłasza pismo cesarskie do hr. Kielmansegga, przenoszące go w stały stan spoczynku i zamianowanie bar. Bienertha namiestnikiem dolno-austryackim

Wiedeń, 29 czerwca.

Prezydent ministrów br. Gautsch objął wczoraj urzędowanie.

Jak się Biuro korespondencyjne dowiaduje, wiadomości o powołaniu poszczególnych posłów do prezydenta ministrów, oraz o konferencyach jakie w najbliższych dniach mają się odbyć z parlamentarzystami, są nieprawdziwe. Prezydent ministrów nie powziął dotąd w tym kierunku żadnych decyzyj.

Narady Czechów.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Praga, 29 czerwca.

Wczoraj po południu obradowały tu wszystkie kluby czeskie, które się zarazem ukonstytuowały. Klub narodowych socyalistów wybrał swoim prezesem posła Klofacza, klub młodoczeski posła Kramarza, a klub agraryuszy posła Udržala.

Na posiedzeniu klubu młodoczeskiego uchwalono wysłać do b. ministra Zaczka telegram z wyrazami ubolewania, gdyż Zaczek z powodu kompromisu Stranskyego z socyalistami upadł przy wyborach. Uchwalono też nie przyjmować w przyszłości do klubu hospitantów. Ta ostatnia uchwała zwraca się przeciwko pos. Masarykowi.

Następnie zebrały się wszystkie kluby czeskie na wspólne posiedzenie celem ukonstytuowania Związku czeskiego. Prezesem zjednoczonego Związku posłów czeskich wybrano ponownie pos. Fiedlera, wiceprezesami: Udržala, Kramarza i Klofacza.

Klub czesko-katolicki na to konstytuujące posiedzenie nie przybył, albowiem jego przywódcy Hrubanowi nie można było doręczyć zaproszenia.

Sprawy przyjęcia do Związku wykluczonych z partyi agrarnej pos. Praszka i Zahradnika wczoraj nie rozstrzygnięto. Pos. Praszek i Zahradnik mają zamiar, w razie nie przyjęcia ich do Związku, założyć nową partyę agrarną.

Echa zajść drohobyckich.

(*Tel. „N. Reformy"*).

Lwów, 29 czerwca.

Partya socyalistyczna-żydowska zwołała na dziś zgromadzenie w sprawie drohobyckiej. Policya jednak zakazała odbycia tego wiecu.

Drohobycz, 29 czerwca.

Wczoraj miała się tu odbyć rozprawa przeciw komisarzowi Łyszkowskiemu, oskarżonemu o bezprawne aresztowanie. Oskarżony jednak na rozprawę nie przybył, a zastępca jego zgłosił wniosek o delegacyę innego sądu. Sędzia Jonasz stwierdził, że przeprowadzający śledztwo radca Bejnarowicz aktów nie wydał i wydać ich nie chce.

Drohobycz, 29 czerwca.

Około 40 osób, przeważnie z inteligencyi otrzymało na wczoraj wezwania do sędziego śledczego, Krzywińskiego, jako oskarżeni o gwałt publiczny. Wezwania te są rezultatem nagromadzonego materyału, który przed kilku dniami odesłano do prokuratoryi samborskiej. Obecne śledztwo wdrożono na wniosek tej prokuratoryi. W mieście oczekują aresztowań, co wywołuje wielkie zaniepokojenie.

Poszkodowany dr Auerbach zażądał delegacyi innego sądu, wyłączenia wszystkich sądów galicyjskich i przedłożenia tej sprawy właściwej instancyi. Powszechne jest bowiem mniemanie, że rząd krajowy wywiera pewien wpływ na kierunek śledztwa.

„Przykarpaccy Niemcy".

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Lwów, 29 czerwca.

Z inicyatywy centralnego komitetu „Schulvereinu" odbędzie się 2 lipca w Czerniowcach zjazd przykarpackich Niemców. Głównym przedmiotem obrad będzie sprawa szkolnictwa niemieckiego we wszystkich krajach karpackich. Komitet wystosował odezwę do wszystkich Niemców w Galicyi, na Śląsku, na Węgrzech, na Bukowinie i w Siedmiogrodzie z gorącem wezwaniem, aby w imię zagrożonych interesów niemieckich w Galicyi przybyli gremialnie na zjazd.

Odezwę tę podpisał nietylko komitet, ale wszystkie stowarzyszenia niemieckie w Galicyi i na Bukowinie i cały szereg wybitnych osobistości w Austryi i państwie niemieckiem.

Kronika.

Kraków, czwartek 29 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Piotra i Pawła apostołów.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 35; zachód o godz. 7 m. 51; długość dnia godzin 16 min. 16.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Opowieści Hoffmana"; wieczorem „Krysia leśniczanka".

Teatr ludowy w parku Krakowskim: po południu „Kamionka"; wieczorem „Synowa ze suteryn".

Pierwsza wystawa niezależnych urządzona staraniem Związku powszechnego artystów malarzy i rzeźbiarzy w budynku przy placu św. Ducha, od godziny 10 rano do godziny 6 po południu.

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Safanduły".

W piątek 30 czerwca:

Kalendarzyk kościelny: Lucyny i Emiliany m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 36, zachód o godz. 7 m. 51; długość dnia godzin 16 min. 15.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Dziecko księcia".

Teatr ludowy w parku Krakowskim: „Krowoderskie zuchy".

Następny numer „N. Reformy" wyjdzie jutro po południu.

Obrady w sprawie turystyki. Jutro obradować będzie w Krakowie centralna konferencya wszystkich Związków turystycznych w Austryi. Wczoraj odbyło się zapoznanie uczestników u Hawełki, dzisiaj odbędzie się zwiedzanie miasta. Jutro odbędzie się posiedzenie ankiety ministeryalnej dla sprawy ruchu turystycznego w sali Izby handlowej. — Po południu tego samego dnia odbędzie się wycieczka do Wieliczki, wieczór o 9 przyjęcie gości przez gminę m. Krakowa.

Operetka. Wczoraj wystawiono po raz pierwszy „Dziecko księcia" Lehara. Operetka zyskała powodzenie. Obszerniejsze sprawozdanie odkładamy do jutra.

Z Rady opiekuńczej. Posiedzenie zarządu odbędzie się jutro o godzinie 6 wieczór w sali rozpraw sądu powiatowego (św. Jana, 22, na I piętrze). Na porządku dziennym cały szereg pilnych spraw.

Z kursów wyższych dla kobiet im. dra Baranieckiego. Dzisiaj w południe zostanie otwartą doroczna wystawa prac uczenic wydziału artystycznego (studya rysunkowe malarskie i rzeźbiarskie). Wystawa będzie otwartą przez czwartek, piątek i sobotę od godz. 11 do 6. (Karmelicka l. 36).

Szkoła gospodarstwa domowego. Wczoraj po południu odbyło się uroczyste zamknięcie kursu w miejskiej szkole gospodarstwa domowego przy ulicy Krupniczej, na którem zjawili się między innymi poseł Bandrowski imieniem sekcyi szkolnej Rady miejskiej, radca dr Wasung, radca magistratu Zaczek, sekretarz Baranowski i grono pań. — Na wstępie zwiedzali goście wystawę prac uczenic, która się przedstawia nader dodatnio. Rok nauki podzielony jest na trzy działy: gotowania, szycia białej bielizny, prania i prasowania. Dwa ostatnie działy, bardzo licznie na wystawie reprezentowane, okazują, że całoroczna praca grona nauczycielskiego wydała bardzo piękne owoce. Wystawiono wiele bielizny, koronek, kołnierzy i t. d., pranych i prasowanych przez uczenice, wykazujących i w tym kierunku niezwykły postęp. Zasługi tak pomyślnego rozwoju szkoły należy przypisać w pierwszym rzędzie usilnej pracy kierowniczki p. Bieńkowskiej, która mimo niezwykłych trudności, jakie podziela każda szkoła w pierwszych zaczątkach swojego istnienia, potrafiła postawić ją na odpowiedniej wyżynie. Niemniej na podniesienie zasługuje praca pań Łuszczańskiej i Makolonżanki.

Po zwiedzeniu wystawy zasiedli goście do śniadania, przygotowanego przez ukończone kursistki, którym nie szczędzono pochwał i uznania.

Przy rozdaniu świadectw przemówił dr Wasung, następnie uczenica p. Jabłońska, wyrażając podziękę przełożonym i wręczyła kierowniczce piękny bukiet. Świadectwa otrzymały z postępem bardzo dobrym: Ćmikiewiczówna Helena, Fijałkowska Antonina, Kawówna Józefa, Otrębus-Rawicz Emilia, Ozimkowa Marya, Silberfeldówna Jadwiga, Żulińska Zofia; z postępem dobrym: Czałczyńska Helena, Jabłońska Barbara, Kusówna Otylia, Michalikówna Helena, Rudnikówna Michalina, Sieradzka Marya, Staniszewska Zofia, Wilczyńska Janina; z postępem dostatecznym: Górska Marya, Kucówna Anna, Szymańska Felicya.

Z Rady m. Podgórza. Na wczorajszem posiedzeniu uchwalono zaciągnięcie chwilowej pożyczki z funduszu zakładowego na sporządzenie uchwalonych planów regulacyi i kanalizacyi miasta Podgórza w kwocie 25 000 koron. Przyjęto zamknięcie bieżących rachunków gminnych za rok 1910, wykazujące w dochodach sumę 398 326 koron, w wydatkach 391.170 koron.

Na wniosek r. Oberländera uchwalono wyrazić współczucie gminie m. Drohobycza z powodu strasznych zajść 10 b. m. i przeznaczyć na doraźną pomoc dla ofiar 200 koron.

W dalszym ciągu załatwiła Rada gminna odmownie cztery podania o udzielenie koncesyi na wyszynk rumu i wina w kawiarniach, oraz odmówiła kilku podaniom o udzielenie koncesyi na wyszynki palonych napojów spirytusowych.

W sprawie podania p. Dekańskiego o otwarcie czwartej apteki w Podgórzu wyrażono opinię, że apteka ta jest w Podgórzu potrzebna.

Na tajnem posiedzeniu uchwalono dyrektorowi magistratu p. Kowalskiemu remuneracyi 400 koron, a p. Tad. Przeorskiemu 200 K. Na tem burmistrz Maryewski zamknął posiedzenie.

Zaginiony chłopiec. Dnia 26 b. m. poszedł się kąpać do Wisły 9-letni chłopiec, Wiktor Polaczek, blondyn, dobrze zbudowany, uczeń 3 klasy szkoły pospolitej im. św. Jana Kantego i do tej pory do domu nie wrócił. Ktoby coś wiedział o nim, raczy dać znać o tem pod adresem: Stanisław Polaczek, Dębniki, Rynek, 12.

Nagła śmierć. Wczoraj po południu zaskoczyła krakowskiego dorożkarza Michała Bochenka w Podgórzu nagła śmierć na ulicy Wielickiej, obok wapiennika miejskiego. Jadąc powozem, zesunął się nagle z kozła i upadł martwy na ziemię. Zawołany lekarz miejski skonstatował udar serca. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Pożar zbiornika ropy. Z Gorlic donoszą nam: Pożar zbiornika ropy w Gliniku Maryampolskim, powstały wskutek pioruna, trwa dalej i prawdopodobnie trwać jeszcze będzie parę dni. Gorlice są odcięte od świata; szyny kolejowe między Zagórzanami a Glinikiem Maryampolskim na znacznej przestrzeni zupełnie zniszczone, pociągi między Gorlicami a Zagórzanami nie kursują, słupy telegraficzne spaliły się. Paląca się ropa rozlała się na szerokość przeszło pół kilometra i zniszczyła doszczętnie cztery morgi żyta. Droga rządowa na tej przestrzeni również zniszczona.

Okoliczne wsie, jak Zagórzany, Sokół, Kobylanka i Stróżówka są zupełnie zakryte chmurami gęstego dymu. Dotychczasowe szkody obliczają na 700 do 800 tysięcy koron.

Zgon śpiewaka. Z Wiednia donoszą: Były śpiewak opery nadwornej Winkler zmarł wczoraj w wieku 70 lat.

Mianowania. Namiestnik powierzył kierownictwo starostwa w Chrzanowie sekretarzowi namiestnictwa Władysławowi Chylińskiemu.

Prezydent dyrekcyi poczt zamianował adjunkta Mieczysława Limanowskiego poczmistrzem w Strzeliskach Nowych.

Minister robót publicznych przyznał prof. państw. szkoły przemysłowej we Lwowie Dyonizemu Krzyczkowskiemu i Piotrowi Harasymowiczowi, oraz prof. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem Józefowi Lasce VII. kl. rangi, a nauczycielowi szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem Józefowi Turkowi VIII. rangę.

Zmarli.

Mieczysław Dziurzyński, doktorand filozofii, b. asystent wyższej szkoły przemysłowej, w 27 r. życia umarł w Krakowie.

Telegramy

z dnia 29 czerwca.

Wiedeń. Generał-audytor dr Swoboda z ministerstwa obrony krajowej został na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku.

Cesarz.

Wiedeń. Pobyt cesarza w Lainz dobiega końca. Cesarz 2 lipca uda się do Ischlu.

Reforma administracyi

Wiedeń. Do subkomitetu, wybranego wczoraj przez komisyę reformy administracyi dla opracowania regulaminu dla komisyi, wybrano z Polaków prof. Pilata.

Reforma nauki gimnastyki.

Wiedeń. W najbliższych dniach pojawi się rozporządzenie ministerstwa oświaty w sprawie reformy nauki gimnastyki w gimnazyach i szkołach realnych.

Chleb wojskowy.

Wiedeń. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza cesarskie postanowienie, zaprowadzające lepszy bez otrębów chleb wojskowy w rozmiarze dziennym 700 gramów na porcyę.

Przedłożenia wojskowe.

Budapeszt. Komisya finansowa Sejmu węgierskiego przyjęła przedłożenie wojskowe.

Skandale w Sejmie.

Czerniowce. W Sejmie przyszło wczoraj do niebywałego skandalu podczas obrad nad kredytem 50.000 koron na cele rękodzieła. Poseł Bouhesch wystąpił przeciw wnioskowi i ostro atakował p. Onciula. Onciul nie pozostał dłużnym i obrzucił Bouhescha obelgami. — Niemcy, Polacy i Rusini opuścili salę obrad z chwilą, gdy wrzawa przybrała gorszące rozmiary. Następnie wyszli ze sali posłowie rumuńscy. Pos. Chisanovici został krwawo obity przez innych posłów rumuńskich.

Zamknięcie Sejmu pruskiego.

Berlin. Sejm pruski został wczoraj nagle zamknięty. W czasie posiedzenia przyszło do burzliwych scen z powodu braku kompletu. Połowa bowiem centrum opuściła salę obrad. Prezydent Sejmu otrzymał nagle pismo, zawierające zarządzenie co do natychmiastowego zamknięcia Sejmu.

Strajki.

Amsterdam. Ostatni termin dla podjęcia pracy minął bez skutku; zgłosiła się tylko mała liczba robotników. W królewskiem Towarzystwie okrętowem praca spoczywa. Setki robotników portowych przeciąga ulicami miasta. — Grupy strajkujących zatrzymują tramwaje. W dzielnicy portowej kawalerya, piechota i policya utrzymują porządek i strzegą magazynów.

Londyn. 4000 robotników portowych wczoraj rozpoczęło strajk.

Londyn. Według wiadomości, nadeszłych tu z Liwerpoola i Manchesteru sytuacya strajkowa wszędzie się zaostrzyła.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 czerwca.

HOTEL KRAKOWSKI: Dr Józef Piątkowski z Warszawy, Włodzimierz Garztecki z Częstochowy, Jadwiga Ehrenbergowa z synem z Żywca, Stanisław Śmidowicz z Podwołoczysk, Wincenty Szczęsnowicz z Kielc, Bolesław Walter z żoną z Wiednia, Michał Róg z żoną z Warszawy, Bronisław Hołubowicz z Bobowy, Leon Aprill, Kazimierz Murdzejowski z Tarnobrzega, Marya Karłowiczowa z Zakopanego, Stanisław Wojciechowski z żoną z Czortkowa, Stanisław Borowiec z Wadowic, Robert Nowak z Bogumina, Wacław Babulski z Ostrowa. Izabela Majewska z Andrychowa, Wiktor Burzeński z Tarnowa, Wacław Bobowski z Wilna, Józef Taborski z żoną z Łodzi, Stanisław Kania z Poremby, Maryan Marszewski ze Lwowa, Józef Madeński z żoną z Morawskiej Ostrawy, Franciszek Gadowski z żoną z Rzeszowa, Stefan Godyń z żoną z Poznania.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż i stajnia): Marya Ledaue z Paryża, Maud [illegible]ango z Berlina, Henryk Nischwitz z Strasburga, Elżbieta Freebairn z Hulme (Anglia), Dolly Momtford z Dudley (Anglia), Mary Wooter, K. Wooter, Jan Wooter z Paryża, Gertie Richardson, Herbert Smith z Londynu, S. Haley z Bristal (Anglia), Priscilly Werley z Oset (Anglia), pułk. Gustaw Zapf z Neisse, Kazimierz Wsół z żoną i córką z Wiślic, Jadwiga Szarowora z Będzina, Jan Gąsiorowski z Warszawy, Anna Mocur ze Stanisławowa, Franciszek Kapcia i Marya Kapciówna z Krynicy, S. Wiśniewski z Brodów.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 2, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): Dr Władysław Szlezinger z Warszawy, Dr Ludwik Goldwasser z Mielca, Inż. Leon Jeziorowski ze Lwowa, c. k. kap. Nerber Hajek z Krakowa, c. k. nadpor. Alfred Neumann z Osieka (Sławonia), c. k. nadpor. Mlewko, c. k. nadpor. Józef Wolf z Bochni, c. k. por. Karol Holzer z Korneburgu, c. k. por. Franciszek Pinkel z Trzebowy, c. k. por. Karol Kerhardt z Pardubic, Karol Schulze, Leopold Waschak, Salomon Wächter z Wiednia, J. Band z Oświęcima, P. Dormann, Tadeusz Jelonek z Nowego Sącza, Eugeniusz Legutko, Jan Wrzesiński, Jan Górnicki z Warszawy, Edward Pawłowski z Węglowic, Zofia Herckie z Łodzi, Kazimierz Hołdowicz z Krakowa, Kazimierz Jarosiewicz z Rzeszowa, c. k. por. Jan Kozenikle z Dol. Rowen (Czechy).

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski